Warszawa, 23 stycznia 2026 r.

PREZES
URZĘDU REGULACJI ENERGETYKI
Renata Mroczek

DSK.WKS.058.1.2026.IRŚ

Pani
Magdalena Biejat
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na oświadczenie z 8 stycznia 2026 r. złożone przez Pana Senatora Stanisława Gawłowskiego, które wpłynęło do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: „Prezes URE") 9 stycznia 2026 r., uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

1. Dlaczego Polska do tej pory nie przystąpiła do stowarzyszenia AIB pomimo istniejących podstaw prawnych i oczywistych korzyści z tym związanych?

Nawiązując do przepisów obowiązujących od 1 stycznia 2024 r.[1], umożliwiających przystąpienie do stowarzyszenia Association of Issuing Bodies (dalej: „AIB") informuję, że w 2024 r. podjęto stosowne działania przygotowawcze. Obejmowały one analizy wewnętrzne oraz konsultacje Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z AIB, Towarową Giełdą Energii S.A. (dalej: „TGE") oraz Ministerstwem Klimatu i Środowiska (dalej: „MKiŚ").

Przedstawiciele AIB, odnosząc się do polskiego systemu gwarancji pochodzenia (dalej: „GO"), wskazali na bezprecedensowy – w skali europejskiej – podział kompetencji między Prezesem URE a TGE. Obecnie gwarancje wydane są przez Prezesa URE, po czym następuje ich przeniesienie do rejestru prowadzonego przez TGE, która administruje i zarządza całym procesem. Według AIB, rozwiązanie to komplikuje i wydłuża wprowadzanie GO do obrotu, skracając czas ich realnego wykorzystania, co jest niekorzystne w szczególności dla inwestorów. Dodatkowo, model ten rodzi ryzyka organizacyjne: członkiem AIB może być tylko organ wydający GO czyli Prezes URE, podczas gdy organ ten nie realizuje kluczowych obowiązków członkowskich, które w Polsce realizuje TGE. Rodzi to niespójność między faktycznym wykonawstwem a odpowiedzialnością wynikającą z członkostwa spoczywającą na członku AIB.

Analiza obowiązków członkowskich AIB w kontekście polskiego systemu GO wskazuje, że obecny podział zadań między Prezesem URE a TGE uniemożliwia efektywne członkostwo Polski w tym stowarzyszeniu. Kluczową barierą są nieakceptowalne ryzyka prawne wynikające z aktualnego rozkładu kompetencji. Z regulacji AIB wynika bowiem, że to Prezes URE – jako organ administracji publicznej o określonych ustawowo kompetencjach – ponosiłby pełną odpowiedzialność za działania i zaniechania własne oraz TGE. Co istotne, odpowiedzialności tej nie można skutecznie

[1] Ustawa z dnia 17 sierpnia 2023 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1762).

przenieść na TGE w drodze porozumienia stron, co sprawia, że regulator odpowiadałby przed AIB za procesy, na które w praktyce nie ma żadnego wpływu.

Powyższe ustalenia nie pozwalają podzielić opinii Pana Senatora, że w obecnym stanie prawnym przystąpienie do AIB jest „stosunkowo prostą sprawą administracyjną", a samo zadanie nie było „przesadnie skomplikowane" pod względem organizacyjnym. Szczegółowa analiza prawna wskazuje na istnienie barier, które istotnie wykraczają poza ramy zwykłych procedur administracyjnych.

2. *Czy planowane jest – a jeśli tak, to kiedy – formalne dołączenie Polski do AIB?*

Ustalenia przedstawione w pkt 1 stanowiły podstawę do gruntownej analizy systemu wydawania GO w Polsce przez Prezesa URE. Celem analizy było uproszczenie i przyspieszenie procedur, a także umożliwienie efektywnego członkostwa w AIB. Potrzeba ta była tym bardziej uzasadniona, że w listopadzie 2024 r. upłynęło dziesięć lat od uruchomienia Rejestru GO przez TGE. Skokowy wzrost liczby wydawanych gwarancji, będący wynikiem transformacji energetycznej, jest powodem do satysfakcji, lecz obliguje do modernizacji mechanizmów obsługi systemu. Zatem Prezes URE zaproponowała zmianę organu wydającego GO i powierzenie tego zadania TGE oraz zwróciła się do MKiŚ o uwzględnienie tej zmiany w jednym z aktualnie procedowanych projektów nowelizacji ustaw (np. implementującym dyrektywę RED III lub w odrębnym projekcie deregulacyjnym), tak aby zmiana ta mogła wejść w życie priorytetowo.

Warto dodać, że o pilne podjęcie działań legislacyjnych wnioskują również przedstawiciele rynku, zwracając uwagę na negatywne skutki aktualnej sytuacji, w tym brak członkostwa Polski w AIB. Należy podkreślić, że osiągnięte kierunkowe uzgodnienie pomiędzy Prezesem URE a TGE w zakresie postulowanej zmiany zostało pozytywnie przyjęte w przestrzeni publicznej podczas wydarzeń branżowych. Tym samym, obecnie priorytetem jest sprawne zaadresowanie tej zmiany, co zniweluje niepokój na rynku GO związany z sygnalizowanymi utrudnieniami w handlu gwarancjami na rynku europejskim.

Co więcej, postulowana zmiana oraz zgoda na jej wprowadzenie, zarówno po stronie organu regulacyjnego, jak i TGE, a także deklaracja współpracy obu podmiotów na etapie przenoszenia kompetencji, zostały odnotowane przez AIB. Stowarzyszenie to informuje na swoich stronach internetowych, że w Polsce trwają prace zmierzające do przekonfigurowania procesów związanych z wydawaniem GO w sposób, który utoruje naszemu krajowi drogę do przystąpienia do AIB.

Powyższe okoliczności, deregulacyjny charakter projektu oraz konstruktywna i rzeczowa współpraca przedstawicieli URE i TGE wymagają obecnie sprawnego działania prawodawcy. Istotne jest, że z roboczych informacji uzyskanych od przedstawicieli MKiŚ wynika, że w nieodległym czasie zamierza procedować stosowny projekt zmiany przepisów ustawy OZE[2] w proponowanym kierunku. Dokładny harmonogram działań nie jest znany URE.

3. Czy URE dostrzega negatywny wpływ braku członkostwa w AIB na inwestycje i gospodarkę w kraju?

Przeprowadzona przez Prezesa URE analiza polskiego systemu GO – nakierowana na uproszczenie i przyspieszenie procedur oraz umożliwienie Polsce członkostwa w AIB – potwierdza, że regulator dostrzega potrzebę stworzenia nowoczesnego mechanizmu obsługi tych instrumentów. W ocenie

[2] Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz. U. z 2024 r. poz. 1361, z późn. zm.; dalej: „ustawa OZE").

Prezesa URE nowy system powinien zapewnić wydolność niezbędną do optymalnego wspierania zielonej energii.

Kluczowymi kryteriami uwzględnionymi w analizie sytemu GO przez regulatora są interes publiczny oraz słuszny interes wytwórców. Zgodnie z działaniami MKiŚ na rzecz uproszczenia procedur, przekazanie kompetencji wydawania GO do TGE znacząco skróci proces ich uzyskiwania. Pozwoli to na wydłużenie realnego czasu obrotu gwarancjami, co przyniesie korzyści inwestorom i umożliwi efektywne uczestnictwo w AIB. Ponieważ członkiem AIB może być wyłącznie organ wydający gwarancje, powierzenie tego zadania TGE – która prowadzi już Rejestr GO – pozwoli na kompleksowe zarządzanie procesem i relacjami z AIB.

Należy przy tym podkreślić, że wydawanie GO przez Prezesa URE nie jest celowe, gdyż proces ich przyznawania i zbywania odbywa się niezależnie od korzystania z systemów wsparcia i nie stanowi pomocy publicznej. Z GO nie wynikają prawa majątkowe, a one same nie tworzą systemu wsparcia w rozumieniu ustawy OZE. Potwierdza to zasadność proponowanej rekonfiguracji systemu i przeniesienia kompetencji do TGE.

Angażowanie organu administracji publicznej, jakim jest Prezes URE, w obszary niewymagające jego udziału nie jest zasadne – szczególnie w obliczu nowych systemów wsparcia OZE, które wkrótce będą wymagały obsługi regulacyjnej. Celowe jest objęcie GO mechanizmami rynkowymi. Istotą tego systemu jest handel i obrót GO, czyli kwestie biznesowe, które są domeną TGE.

Koncepcja ta, oprócz uproszczenia i przyspieszenia procesu, niesie szereg dodatkowych korzyści: minimalizacja biurokracji ułatwi zarządzanie gwarancjami i zwiększy przejrzystość systemu. TGE jest pionierem we wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań w dziedzinie obrotu towarowego, dysponuje nowoczesnymi narzędziami IT i aktywnie uczestniczy w projektach międzynarodowych, realizując przy tym zadania użyteczności publicznej.

Wdrożenie proponowanego rozwiązania pozwoli skorzystać z transparentnego, typowego dla Europy systemu GO opartego na jednolitym systemie informatycznym, zarządzanym w całości przez TGE. Wiele państw, w których lokalne odpowiedniki TGE są członkami AIB, stosuje podobny model. Podmioty te – zrzeszone w stowarzyszeniu giełd energii EUROPEX (do którego należy również TGE), OTE (Czechy), OKTE (Słowacja), EEX (Francja), HROTE (Chorwacja), SEMO (Irlandia), COTEE (Czarnogóra) czy GME (Włochy) – odpowiadają za pełen zakres zadań: wydawanie GO (issuing body), prowadzenie rejestru, umorzenia i transfery. Proponowane rozwiązanie jest zatem standardem wśród członków AIB i jest zgodne z prawem UE.

Przedstawiając powyższe wyrażam nadzieję, że udzielone informacje wyczerpują zakres podniesionego w oświadczeniu Pana Senatora problemu.

Z poważaniem

Renata Mroczek
Prezes Urzędu Regulacji Energetyki
/podpisano elektronicznie/